

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Dziś dnia 14-go b. m., o godz. 10-ej, w kościele Św. Ducha odprawione będzie jako w PIERWSZĄ ROCZNICĘ NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA POLEGŁYCH PODCZAS WALK MAJOWYCH

na które zaprasza

Zjednoczenie Stowarzyszeń Kobietych
i Sodalicje Marjańskie Żeńskie.

Dziś d. 14 maja r. b. w lokalu T-wa „Sokół” Wileńska Nr. 10

odbędzie się **SOBÓTKA** z orkiestrą

i pogadanka p. Władysławy Życkiej na temat:

„Optymizm i pesymizm w życiu jednostki i w życiu Narodu”.

Początek o godz. 8-ej wieczorem. Wstęp za rekomendacją członków.

Warszawski Oddział Fabryczny

„Franbolit”
s.z.o.o.

Mickiewicza 4
NA ZOFJE
polecia wielki wybór pięknych
Jedyne źródło wykwalifikowanych
Czekoladek
DUŻO NOWOŚCI 341
Towar otrzymuje się z Warszawy
bagażem 3 razy w tygodniu.

RADJO
NA RATY,

solidny sprzęt radio amatorski. Kompletne instalacje z nowoczesnych odbiorników. Ceny niskie. **Bezpłatne porady** poleca najstarsza firma Radjowa w Wilnie

Wileńskie Biuro Radjotechniczne
Mickiewicza 23, tel. 405. 336

Wszelkie Maszyny Biurowe
Czyszczymy i Reperujemy
TANIO, szybko i dokładnie
„BLOCK-BRUN” Sp. Akc.
ODDZIAŁ W WILNIE
Mickiewicza 31, tel. 375.

Uwaga. W roku 1926 warsztaty nasze zreperowały 358 maszyn biurowych.

„**ŹRÓDŁO PRACY**” Młynowa 12 (Zarzecze)

odkryło dział modniarstwa pod kierunkiem wykwalifikowanej w Paryżu modystki. — Wybór nowych kapeluszy jak również modernizowanie i przerabianie. Ceny przystępne. — Wykonanie prędkie i dokładnie. gr.—1

Pamiętajcie o Polskiej
Macierzy Szkolnej.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Olbrzymi pożar warsztatów kolejowych.

SPALIŁ SIĘ 20 NOWYCH WAGONÓW. — STRATY WYNOŚZA
KILKA MILJONÓW ZŁOTYCH.

Dziś nad ranem wybuchł pożar w warsztatach kolejowych na Dworcu Wschodnim w Warszawie.

Pastwą ognia padła wielka hala lakiernicza, gdzie był nagromadzony w wielkich ilościach materiał łatwopalny.

Cały budynek spłonął doszczętnie.

W warsztatach ślusarskich spłonęło 20 wagonów nowych oraz wagony Prezydenta państwa i p. premiera Piłsudskiego.

Ofiar z ludźmi nie było.

Podczas pożaru uderzała obecnych obstrukcja dozorców kolejowych.

Straty wynoszą kilka milionów złotych.

Wstępne śledztwo wykazało, że pożar powstał na skutek podpalenia. Wiele danych wskazuje, że podpalenie było spowodowane chęcią zemsty z powodu dokonanego niedawno przez policję, na skutek wykrycia systematycznego okradania warsztatów, aresztowania 10 pracowników kolejowych.

Dogaszanie zgłiszcz trwa jeszcze obecnie (godzina 11 no-
cy 13 b. m. Przyp. Red.).

Zaznaczyć należy, że warsztaty te w r. 1921 również doszczętnie się spaliły.

Z Rady Ministrów.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów sprawa dodatku mieszkaniowego dla urzędników nie była omawiana. Uchwalono przystąpić do budowy kolei Katowice—Strzałków, budowy szeregu dworców i gmachu Dyrekcji Kolei w Warszawie. Przyjęto projekt o ochronie rynków pracy, o wykonywaniu praktyki dentystycznej i wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstwa „Żegluga Polska”.

Przyjęcia u wice-premiera Bartla.

Dziś o godz. 12 w południe wice-premier Bartel przyjął gen. Sosnkowskiego, który przedstawił się w charakterze Inspektora

Armji Następnie p. Bartel przyjął ministra Miedzińskiego, z którym odbył konferencję.

Pertraktacje o otrzymanie pożyczki amerykańskiej.

W tych dniach ma nadejść z Paryża decydująca wiadomość w sprawie pożyczki amerykańskiej. Delegaci polscy nadal znajdują się w Paryżu, gdzie prowadzą pertraktacje z przedstawicielami amerykańskimi. W razie pomyślnego załatwienia tej sprawy, umowa o pożyczce będzie podpisana pomiędzy 22 maja, a 1 czerwca r. b.

Reforma ustawy o podatku majątkowym.

Ministerstwo Skarbu kończy pracę nad przygotowaniem ustawy o podatku majątkowym. Obecna reforma podatku majątkowego przekształca stary system z jednorazowej deniny na stały podatek, i reformuje w związku z tem cały system tego podatku. Przedewszystkiem zniesiony zostanie podział na 3 grupy płatników. Płatnicy będą podzieleni na kategorie w zależności od wysokości majątku. Ulegnie zwiększeniu ilość płatników podatku majątkowego, gdyż obniżona będzie minimalna wysokość majątkowych opłat podatkowych, wraz z tem norma podatkowa, która rozpoczynać się będzie od 3 promil.

Z chwilą uchwalenia nowej ustawy rozpocznie się natychmiast określanie wymiaru podatku.

W tym celu powołana zostanie specjalna komisja szacunkowa. Poza tem co rok komisje będą dokonywać uzupełniającego wymiaru z uwzględnieniem zmian jakie zaszły w rocznym okresie, w stanie majątkowym płatnika.

Dyskwalifikacja listy komunistycznej do wyborów Rady Miejskiej w Warszawie.

Wobec wiadomości, jaka się ukazała w prasie o dyskwalifikowaniu komunistycznej listy Nr. 10, Główny Komitet Wyborczy komunikuje, że lista Nr. 10 została zdyskwalifikowana decyzją Głównego Komitetu Wyborczego. Od tej decyzji przysługuje prawo odwołania się do gremjum Komitetu, co, jak dowiadujemy się, uczynione będzie jutro.

Sprostowanie pogłosek.

Pogłoski o rozwiązaniu Rad Miejskich w Krakowie i Lwowie są nieprawdziwe.

Duszpasterska opieka nad emigrantami polskimi.

J. E. Arcybiskup Hlond — Prymas Polski, z ramienia episkopatu polskiego, objął opiekę duszpasterską nad polakami katolikami znajdującymi się na obczyźnie.

Nowy radca legacyjny w Tokio.

Dr. Stryling mianowany został radcą legacyjnym przy poselstwie polskiem w Tokio. Wyjeżdża on do Tokio w pierwszych dniach czerwca.

Dziennikarz czeski o Polsce.

Pisma czechosłowackie przypominają przy okazji ostatniej wycieczki dziennikarzy polskich, iż jeden z publicystów czeskich sam napisał w ciągu ostatnich 15 lat przeszło 25000 artykułów o Polsce. Jest nim Waclaw Refler.

Zatarg polsko-niemiecki w sprawie zjazdu w Bytomiu.

„Grzeczny” protest posła polskiego i wykretna odpowiedź Stresemanna.

BERLIN, 23.V. (Pat.) O wizycie posła Rzeczypospolitej w Berlinie p. Olszowskiego u ministra Stresemanna wydany został, po wspólnym porozumieniu, następujący komunikat:

Posel polski dr. Olszowski odwiedził dnia 11 maja ministra spraw zagranicznych Rzeszy dr. Stresemanna i oświadczył mu, że pomimo silnego podniecenia opinii publicznej w Polsce, z powodu zjazdu w Bytomiu, nie jest zamiarem rządu polskiego utrudniać przez jakąkolwiek interwencję w tej sprawie wspólnych zadań obu rządów, doprowadzenia do gospodarczego porozumienia pomiędzy obu krajami. Wycho-
dząc z tego założenia minister spraw zagranicznych Zaleski znie-
wolony jest wskazać na to, że manifestacje w rodzaju tych, jakie odbyły się w Bytomiu stoją w sprzeczności z duchem rozmów, przeprowadzonych w Genewie pomiędzy ministrem spraw zagranicznych Stresemannem a ministrem Zaleskim, oraz utrudniają

poważnie usiłowania obu ministrów, zmierzające do stworzenia podstaw dla porozumienia gospodarczego. Wreszcie poseł zaznaczył, że polski minister spraw zagranicznych chciałby móc liczyć na to, że o ile zasadniczy kierunek polityki niemieckiej nie dozna żadnej zmiany, przedsięwzięte zostaną niezbędne kroki, aby w przyszłości, te wspólne usiłowania tamowane nie były.

W odpowiedzi na to minister spraw zagranicznych dr. Stresemann oświadczył, że niemiecka polityka w stosunku do Polski żadnym zmianom nie uległa. Stosunki pomiędzy Polską a Niemcami uregulowane są przez traktaty, podpisane w Locarno, które zapewniają pokojowe załatwienie wszelkich różnic pomiędzy Polską a Niemcami w drodze postępowania pojednawczego, bądź też w drodze arbitrażu. Powyższa podstawa niemieckiego stosunku do Polski potwierdzona została wyraźnie przez enuncjację obecnego rządu Rzeszy. Jeżeli polski mini-

ster spraw zagranicznych poczuł się zaniepokojony przez oświadczenia poczynione podczas zjazdu w Bytomiu, to należy to częściowo przypisać przekształconym lub przesadnym wiadomościom prasowym, częściowo zaś nieporozumieniu co do wygłoszonych tam słów. Im bardziej zamiary odpowiedzialnych rządów skierowane będą na drogę polityki pokojowego porozumienia, tem mniej

Z międzynarodowej konferencji gospodarczej.

GENEWA, 13.V. (Pat.) Podczas wczorajszego posiedzenia w komisji przemysłowej międzynarodowej konferencji ekonomicznej przedstawiciel ciężkiego przemysłu niemieckiego Lammers oraz inni reprezentanci wielkiego przemysłu ustosunkowali się nieprzychylnie do sprawy kontroli między-

narodowych karteli przez organy Ligi Narodów. Na dzisiejszym ran-

nym posiedzeniu tej komisji prowadzona była w dalszym ciągu obszerna dyskusja na temat centralnego zagadnienia z dziedziny przemysłu, jakim jest kwestja tworzenia międzynarodowych karteli.

Wiele spekulantów giełdowych straciło w ciągu kilku godzin znaczne sumy pieniędzy.

Prezydent Hindenburg przeciw atakom nacjonalistów na zagranicę.

BERLIN, 12 b. m. Na giełdzie tutajszej nastąpił, z powodu zwykłego dyskonta, katastrofalny spadek akcji przemysłowych. Spadku takiego Berlin nie pamięta, już od szeregu lat.

Wiele akcji przedsiębiorstw przemysłowych na Polskim Górnym Śląsku, notowanych na gieł-

dzie berlińskiej, straciło w jednym dniu 1/3 swej wartości. W związku z szalonym spadkiem akcji przemysłowych, powstała panika. Mówią, iż szereg banków berlińskich zostało zachwianych.

Wiele spekulantów giełdowych straciło w ciągu kilku godzin znaczne sumy pieniędzy.

Wiele spekulantów giełdowych straciło w ciągu kilku godzin znaczne sumy pieniędzy.

Wiele spekulantów giełdowych straciło w ciągu kilku godzin znaczne sumy pieniędzy.

Nowy zatarg w centralnym Komitecie. Zinowjew bruzdzi.

MOSKWA, 13.V. (Pat.) W kołach moskiewskich obrzył się sensacją wywołaną faktem ponownej opozycji Zinowjewa przeciwko centralnemu komitetowi partii. Na zebraniu poświęconem 15-leciu gazety „Prawda,” które odbyło się sześć dni temu Zinowjew wystąpił z ostrą mową przeciwko centralnemu komitetowi i jego uchwałom, jak również przeciwko kierunkowi ideowemu, który reprezentuje obecnie partja i który według zdania Zinowjewa daleko

odbiega od ideałów i programów komunistycznych. W związku z tem wystąpieniem Zinowjewa centralny komitet partji postanowił pociągnąć Zinowjewa do odpowiedzialności partyjnej, uważając postępowanie jego z punktu widzenia obowiązku przestrzegania dyscypliny partyjnej za niedopuszczalne. W kołach partyjnych istnieje tendencja surowego ukarania Zinowjewa, aby raz na zawsze ukroć wystąpienia opozycji.

Wielkiemu interwencji prezydenta jest — zdaniem „Volkszeitung” — znane wystąpienie wicekanclerza Rzeszy, Hertga, w Bytomiu, które poruszyło kółka polityczne całego cywilizowanego świata.

Powodem interwencji prezydenta jest — zdaniem „Volkszeitung” — znane wystąpienie wicekanclerza Rzeszy, Hertga, w Bytomiu, które poruszyło kółka polityczne całego cywilizowanego świata.

Powodem interwencji prezydenta jest — zdaniem „Volkszeitung” — znane wystąpienie wicekanclerza Rzeszy, Hertga, w Bytomiu, które poruszyło kółka polityczne całego cywilizowanego świata.

Powodem interwencji prezydenta jest — zdaniem „Volkszeitung” — znane wystąpienie wicekanclerza Rzeszy, Hertga, w Bytomiu, które poruszyło kółka polityczne całego cywilizowanego świata.

Powodem interwencji prezydenta jest — zdaniem „Volkszeitung” — znane wystąpienie wicekanclerza Rzeszy, Hertga, w Bytomiu, które poruszyło kółka polityczne całego cywilizowanego świata.

Powodem interwencji prezydenta jest — zdaniem „Volkszeitung” — znane wystąpienie wicekanclerza Rzeszy, Hertga, w Bytomiu, które poruszyło kółka polityczne całego cywilizowanego świata.

Rozmowy przedwyborcze.

Nie lubię rozmowy, kiedy mi ktoś wmałwia to, czego nie powie. Nie dyskutuję, gdy mi ktoś przypisuje intencje, których nie mam.

Artykuł mój z przed kilku dni o grze w „bezparyjność” stał się tematem dla dwu pism: „Słowa” i „Kurjera Wil.”. W „Słowie” p. Cat przypisał mi na podstawie rzekomo treści mego artykułu „tendencję wprowadzenia hasel partyjnych i partyjności przy najbliższych wyborach do Rady Miejskiej”. Zastanawiałem się, czy mam wogóle na to odpowiadać. Bezstronny czytelnik pism sam przecie zda sobie sprawę z intencji strony przeciwnej. Skłoniono mnie jednak, bym przynajmniej sprostował wyraźnie nieścisłe parafrazowanie moich myśli.

W artykule swoim pisałem: Byłem zwolennikiem złączenia walkei wyborczej, i sądziłem, iż uda się to osiągnąć przez porozumienie odłamów, które — jak mi się wydawało — mogą znaleźć styczeń. Nie chciałem, aby wybory przybrały charakter namyślnych zapasów politycznych. Pragnąłbym wreszcie, by w przyszłej Radzie Miejskiej znaleźli się istotnie bezpartyjni działacze, którzy mają zamiarowanie do pracy w samorządzie i rozumieją jego zadania. Nie wyłączałem jednak udziału w Radzie ludzi, należących do stronnictwa politycznego a uzdolnionych do pracy samorządowej.

P. Cat załatwiła się z tem krótko, ale nieściśle:

Pos. Zwierzynski powiada, że starał się (czas przeszły) o złączenie (ale nie wyeliminowanie) walkei partyjnej.

Bezstronny czytelnik zauważył bez trudu, iż użyte przezemnie wyrażenie „walkei wyborczej” w parafrazie p. Cata stały się prosto „walką partyjną”.

W dalszym ciągu swego artykułu p. Cat, zachwalając „Bezparyjny Komitet” (notabene coraz mniejszy na szpaltach „Słowa”), pisze o nim, że:

... będzie liczył w swem gronie ludzi należących do zupełnie różnych ugrupowań politycznych, będzie posiadał większość ludzi kompletnie bezpartyjnych.

Proszę to porównać z wyżej cytowanymi słowami mego artykułu o przyszłym składzie Rady Miejskiej. Żadnej, jeśli chodzi o treść, różnicy. Kwestja składu wspólnego Komitetu wyborczego a także przyszłej Rady Miejskiej była przedmiotem moich rozmów z prof. Zawadzskim. Możliwość utworzenia takiego Komitetu została odrzucona ze względu na niechęć do „endeków”. We wczorajszym „Słowie” tenże p. Cat zarzuca już zgóry „partyjność” Polskie-mu Centr. Komitetu Wyb. ze względu na osoby inicjatorów posiedzenia organizacyjnego. Nawet przy cytowaniu nazwisk z druku p. Cat nie umie, czy nie chce być ścisłym. Nie ks. poseł Olszański, lecz mec. M. Engiel był wymieniony w informacji „Dzien. Wil.”, jako jeden z organizatorów.

Co do ks. posła Olszańskiego, to nazwisko jego było istotnie wymienione na posiedzeniu tworzącego się komitetu. Jemu to właśnie, — jak stwierdzono publicznie — p. Stanisław Mackiewicz proponował, aby demokracja chrześcijańska przystąpiła do komitetu wyborczego, popieranego przez p. Cat, przed nim też p. St. Mackiewicz kategorię zastrzegł, iż „endecja” z tego komitetu musi być wyłączone. Wyłączono wprawdzie później również endecję, nie uprzedzając jej o zebraniu „Komitetu Bezparyjnego”.

Znmy więc narazie tylko dwóch inicjatorów „Bezparyjnego Komitetu O. P. W. i F. a O. G. M.” (uff!), mianowicie profesora W. Zawadzkiego i p. red. St. Mackiewicza. Obydwaj są zarazem twórcami i organizatorami organizacji monarchistycznej i stron. kon-

serwatywnego — obydwaj nie są, zdaniem p. Cata, „partyjnikami”, jest nim natomiast rzekomo prof. dr. W. Komarnicki, który do żadnego stronnictwa politycznego nie należy.

Mam więcej wiary w zdolność spokojnego rozumowania czytelników „Słowa”, niż p. Cat.

Chętnie odpowiadam na skierowane do mnie w „Kurjerze Wil.” zapytanie p. Bolesława Wącieli, czy polityka gospodarcza ma być tylko domeną działalności stronnictw politycznych? Jak z dalszych wywodów wynika, p. Wącieli chciałby mieć odpowiedź, czy według mego zapatrywania wyłączenie stronnictwa i partje polityczne uprawnia do organizowania akcji wyborczej miejskiej?

Nic podobnego. W artykule o grze w „bezparyjność” zmierzalem, tylko do wykazania, iż nie należy zgóry eliminować stronnictw, lub ich członków od udziału w pracach samorządowych. Prócz tego, co tam powiedziałem, mógłbym jeszcze dodać, iż nie dadzą się przecież usunąć od wyborów, a te ugrupowania polityczne, które to uczynią pozornie dla efektu zewnętrznego, w rzeczywistości przeciw wzmą nie mniejszy udział, niż gdyby to czyniły jawnie.

Przynajmniej natomiast, że nie jest wcale pożądaną, aby kampanja wyborcza do rad gdziekolwiekby miała charakter walki partyjnej i rozegrywała się na tle programów politycznych. Jeśli wybory do Rady Miejskiej w Wilnie w r. 1919 miały częściowo znamiona polityczne, to przede wszystkim wskutek różnicy poglądów co do przyszłych losów miasta i kraju.

Nie chcę po doktrynersku rozciąkać kwestji: tylko na stronnictwach politycznych należy oprzeć wybory do Rady Miejskiej, albo — jak chce p. Wącieli — tylko na organizacjach zawodowych i grupach ludności o pewnym charakterze społecznym. W dobrej gospodarce miejskiej zainteresowana jest jednakowo cała ludność, czy to zorganizowana w stronnictwach, czy w stowarzyszeniach zawodowych, czy też wcale niezorganizowana. Dla uniknięcia ostrej walkei, a przede wszystkim wprowadzenia do niej czynnika politycznego, uważam za wcale niepożądane porozumienie jednych i drugich. W praktyce prowadzi to zawsze do obniżenia apetytów stronnictw.

P. Wącieli porusza ubocznie jeszcze jedną sprawę. Twierdzi mianowicie, iż większość Rady Miejskiej o zabarwieniu dem. chrześcijańskim wprowadziła „pakt z grupami żydowskimi, na mocy którego 56 proc. sum przeznaczonych na oświatę i opiekę społeczną, bez żadnej kontroli otrzymywały instytucje żydowskie”.

P. Wącieli jest źle poinformowany. A więc przedewszystkiem nie 56 proc. sum przeznaczonych na oświatę i opiekę społ., lecz 56 proc. tego, co wydatkowane na instytucje chrześcijańskie, czyli 36 proc. całości tych sum, w stosunku do liczby żydów w mieście. Powtórze nie był to żaden „pakt” z żydami, lecz szereg zwykłych uchwał, przeprowadzonych głosami radnych żydów, socjalistów, jednego demokracji i tej części Rady, która była zupełnie bezpartyjna i nawet nieprzynajmniej do stronnictw narodowych usposobiona. Członkowie Związku Lud.-Nar. i Dem. Chrześc. wielokrotnie bezskutecznie przeciw tym

uchwałom głosowali, w szczególności zaś byli przeciwni udzieleniu odpowiedzialności sum bez kontroli i bez wglądu władz miejskich w sposób ich użytkowania.

Aleksander Zwierzynski.

Sejm i Rząd.

Projekt komercjalizacji kolei.

W Nr 131 „Kurjera Porannego”, z dnia 13 maja, w notatce p. t. „Komerccjalizacja kolei” ukazała się wiadomość, że projekt komercjalizacji kolei był omawiany na jednym z posiedzeń rady ministrów, gdzie spotkał się z poważalnym zastrzeżeniem Marszałka Piłsudskiego i ministra skarbu Czechowicza. Prezydium rady ministrów komunikuje, że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie, ponieważ wymieniony projekt jest dopiero w stadium uzgadniania przez zainteresowane ministerstwa i dotychczas nie był omawiany na radzie ministrów.

Projekt rozporządzenia o inspekcji pracy.

Minister sprawiedliwości przesłał radzie ministrów, w celu wniesienia na jedno z najbliższych posiedzeń, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Inspekcji pracy. Zamierzenie rozporządzenie ma za zadanie ująć całokształt przepisów prawnych, określających możliwość jednolicie dla całej Rzeczypospolitej organizację i kompetencje inspekcji pracy i jej organów.

Posiedzenie Państwowej Rady Kolejowej.

Dnia 12 b. m. o godz. 10 rano rozpoczęły się w ministerstwie komunikacji obrady plenarne posiedzenia państwowej rady kolejowej. Posiedzenie otworzył osobiście minister komunikacji inż. Paweł Romocki. Minister w dłuższym exposé dał jasny i przejrzysty bilans pracy polskich kolei państwowych, który pod każdym względem jest dodatni. W dalszym ciągu składali sprawozdania z działalności komitetów: eksploatacyjnego, nowobudujących się kolei i finansowego państwowej rady kolejowej przewodniczący tych komitetów.

Pierwszy żyd konsulem Rzp. Polskiej.

Jak dowiaduje się „Rzeczpospolita”, w najbliższym czasie mianowany zostanie konsulem Rzp. Polskiej w Tel-Awivie w Palestynie, dotychczasowy poseł na Sejm i członek klubu „Kolo żydowskie”, dr. Bernard Hausner. Z mianowaniem tem pierwsza placówka zagraniczna polska otrzyma kierownika żyda.

Dr. Bernard Hausner po ukończeniu filozofji był nauczycielem gimnazjalnym, a następnie rabinem we Lwowie.

Rewiza jacejek bolszewickich w Londynie.

Niespodziewanie obfity plon.

LONDYN, 13.V. (Pat.) Wszystkie szafy, biurka, skrytki w lokalach sowieckich kooperatyw w Londynie, występujących pod łączną nazwą „Arcos Limited” poddana systematycznej rewizji, którą rozpoczęto niespodziewanie wczoraj, a ukończono dopiero dzisiaj około południa. Materiał zebrany jest tak obfity, że zbadanie go potrwa conajmniej kilka dni, tembardziej, że przeważają teksty rosyjskie, które dopiero należy tłumaczyć. „Arcos” jest przedsiębiorstwem, opartem głównie na kapitale rosyjskim, powstałem w okresie wznowienia stosunków handlowych anglo-sowieckich. Spółka założona została z myślą prowadzenia handlu wywozowego i przywozowego. Personal tej spółki liczył zgórą tysiąc osób. W tym samym gmachu mieści się lokal sowieckiej delegacji handlowej, mieszkające szefa tej delegacji, korzystającego z przywilejów nietykalności osobistej.

Dzisiejszy „Times” zamieszcza szczegóły rewizji i podaje, że w piwnicach gmachu znalazono tak wielką ilość druków i rękopisów, oraz filmów propagandowych, że

Chrześcijańskie Związki Zawodowe radzą nad wyborami.

Dziś o godz. 8 wiecz. w Centr. Chrześc. Zw. Zaw. odbędzie się zebranie delegatów poszczególnych Zw. Zaw., na którym omawiana będzie sprawa wyborów do Rady Miejskiej, w związku z utworzeniem Centralnego Komitetu Wyborczego.

W niedzielę o godz. 1-szej w sali Chrześc. Zw. Zaw. zbierze się plenarne zebranie, na którym omawiana będzie akcja przedwyborcza.

Żydowski blok wyborczy.

Na ostatnim posiedzeniu przedstawiciele 8-u organizacji i partji żydowskich zawarty został blok wyborczy do Rady Miejskiej.

Blok ten spodziewa się, iż uda mu się przeprowadzić 12 radnych. Miejsca te mają być podzielone między sjonistów, demokratów, kupców, drobnymi handlarzami i rzemieślnikami, z których każde ugrupowanie ma otrzymać po 2 mandaty.

Pozostałe dwa miejsca mają być podzielone między „Hischdut” i Związek kobiet żydowskich.

O ile blok przeprowadził więcej, niż dwunastu radnych, to w następującej kolejności mają być obsadzone miejsca: kupcy, sjonisci, demokraci, rzemieślnicy, oraz „Mizoraki”.

Taki podział nie przypadł do gustu kupcom, którzy domagają się zapewnienia jeszcze jednego mandatu, a ostateczną decyzję w kwestji przystąpienia do bloku odłożyli na później. Na ogół sfery zainteresowane są zdania, że kupcy nie wejdą do bloku i wystawią własną listę wyborczą.

Osobno omawiali sprawę zbliżających się wyborów działacze ortodoksyjni z rabinem Gierszotem. W wyniku narady postanowiono wystawić własną listę kandydatów do Rady, o ile nie będą mieli zapewnionej przez blok pewnej liczby mandatów.

pobieżne chociażby przeglądanie tego materiału nie mogło być ukończone w ciągu dnia wczorajszego.

LONDYN, 13.V. (Pat.) Agencja Reutera komunikuje, że rewiza w lokalach sowieckiej delegacji handlowej w Londynie trwała jeszcze dziś rano do godz. 10 min. 45. Policja domagała się otwarcia wszystkich biur i sejfów. Szczególną uwagę zwrócono na biura sowieckiej delegacji handlowej. Policja pozostawia w lokalach delegacji sowieckiej w ciągu kilku jeszcze dni. Wywiezienie przez oddział policji trzech pracowników delegacji sowieckiej z lokalu delegacji wywołało podniecenie wśród pozostałych członków delegacji. Rewiza dokonana została na podstawie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych.

LONDYN, 13.V. (Pat.) Agencja Reutera komunikuje, że w związku z rewizją dokonaną przez władze angielskie w lokalach „Arcos” — sowieckiej delegacji handlowej — sowieckie charge d'affaires Rozenholz złożył dzień poprzednio na ręce Austena Chamberlaina formalny protest swego rządu.

Wybory prezydenta w Czechosłowacji.

PRAGA, 13.V. (Pat.) Zgodnie z przepisami konstytucji, przez rady ministrów Svehla zwołuje na godzinę 11 rano dnia 27 maja zgromadzenie narodowe, celem dokonania wyboru prezydenta i

złożenia przysięgi przez nowego elekta. Ministerstwo oświaty zawiadomiło biura obu izb, iż w dniu 27 maja wszystkie szkoły i instytucje oświatowe będą nieczynne.

Wybory prezydenta w Czechosłowacji.

PRAGA, 13.V. (Pat.) Zgodnie z przepisami konstytucji, przez rady ministrów Svehla zwołuje na godzinę 11 rano dnia 27 maja zgromadzenie narodowe, celem dokonania wyboru prezydenta i

Z Białorusi Sowieckiej.

Ustąpienie „premiera” białoruskiego Adamowicza.

Zupełnie nieoczekiwanie otrzymał dymisję przewodniczący białoruskiej rady komisarzy ludowych w Mińsku, Adamowicz. Jego miejsce objął gorący zwolennik Stalina Golod. Nowy „premier” białoruski ma wzmocnić władze centralne na Białorusi i osłabić tendencję separatystyczne białorusinów.

Nowy dowódca wojsk okręgu Mińskiego.

Sensacją dnia w Mińsku jest translokata dowódcy wojsk Mińskiego okręgu wojennego Korka do Petersburga. Kork w ostatnich czasach był gorącym zwolennikiem białoruskiej organizacji Mińszczyzny. Miejsce jego objął wielokorus zaufany Kremla, członek rewolucyjnej rady wojennej Jegorow.

Przed wyborami do Rady Miejskiej.

Organizacja bloku rosyjsko-białorusko-litewsko-niemieckiego.

W przeciągu ub. i bieżącego tygodnia odbył się cały szereg narad radykalnych przedstawicieli rosjan, litwinów, niemców i białorusinów z pod sztandaru komunistycznej „Hromady”. Celem tych narad było utworzenie bloku przy wyborach do Rady Miejskiej.

Po całym szeregu dyskusji i targów co do kandydatów uchwalono stworzyć blok.

Przewodnią myślą tego bloku jest przeprowadzenie do Rady Miejskiej swych kandydatów, którzy w razie powodzenia listy mogliby w nowej Radzie wspólnie z „Bundem” i innymi ugrupowaniami czerwonymi przeciwstawić się radnym Polakom. Inicjatywa utworzenia tego bloku wyszła od litwinów, którzy na polecenie Kowna wezmą udział w wyborach.

Również b. „Hromadowcy”, wobec ostatnio otrzymanych tajemniczych instrukcji, nie będą głosować na listy żydowskie, lecz przystąpią do wspomnianego bloku. Na jednej z ostatnich narad porozumiewawczych litwini oświadczyli, iż pieniądze potrzebne na prowadzenie szerokiej agitacji, zobowiązują się dostarczyć. Również na ten cel zobowiązali się dać pieniądze białorusini i niemcy.

Wiadomości telegraficzne.

Zwolnienie Violety Gibson.

RZYM, 13.V. (Pat.) Komisja śledcza specjalnego trybunału obrony państwa wypowiedziała się za umorzeniem postępowania karnego przeciwko Violetcie Gibson, która swego czasu dokonała zamachu na Mussoliniego z powodu jej całkowitej nieuczynności.

Violetta Gibson opuściła wczoraj rano Włochy i udała się do Anglii w towarzystwie siostry oraz czterech pielęgniarek.

Napad na Milukowa.

RYGA, 13.V. (Pat.) Podczas odczytu jaki miał w Rydze Milukow, pewien młody Niemiec, nazwiskiem Aderkas, spoliczkował prelegenta. Aderkas został aresztowany.

Nowe katastrofy żywiołowe w Ameryce.

LONDYN, 13.V-PAT. Doroszą z Baton Rouge w Stanie Louisiana że wezbrane wody zerwały tamę koło Bayou des Glaisses na przestrzeni 600 stóp, w następstwie czego 25 tysięcy ludzi pozostało bez dachu nad głową. Szkody, jakie spowodowały dotychczasowe wylewy w stanie Louisiana obliczają na dziesięć milionów dolarów.

Żjazd Małej Ententy.

JACHYMÓW, 13.V.PAT. Dziś w południe specjalnym pociągiem z Pragi przybyli tu trzej ministrowie spraw zagranicznych: Czechosłowacji — Benesz, Jugosławii — Marinowicz, i Rumunii — Mitilineu. Obrady trzech ministrów spraw zagranicznych rozpoczęły się o godz. 3 popołudniu. Równocześnie rozpoczęła też obrady konferencja prasowa Małej Ententy.

Jerzy André Cuel. 20

PAŁAC BEZ OKIEN.

POWIEŚĆ.

Przekład autoryzowany

Jadwigi Boelke.

Po półgodzinnym marszu przez dzielnicę, którą uważałam za najbrudniejszą w całym Tunisie, Ali zapuścił się nagle w rodzaj wąskiego zaułka, pełnego wyciewów kuchennych zmieszanych z okropnym zapachem zgniętej wody, i przystanął przed niskimi drzwiczkami w które uderzył kilkakrotnie pięścią. Następnie począł nasłuchiwać jakiegoś odgłosu z wewnątrz.

Skorzystałem z tego, aby obrzucić szybkim spojrzeniem cały zaułek. Dom, przed którym stał, nie różnił się, z pozoru niczem od innych sąsiednich. Szeroki, a niewysoki, przedstawiał widok opuszczenia i zaniechania, zbliżający go jeszcze bardziej do domostw otaczających. Małe, kwadratowe okienko otwierało po prawej stronie drzwi, czarny otwór, podobny do ust bezzębnych, rozwartych w szerokim ziewnięciu.

Odziane z jednakowym ubóstwem, przyciśnięte jedne do drugich, jakby dla wzajemnego podparcia swej nędzy, domy tego zaułka upodabniały się w świetle księżycy do upiśniętych żebrałów,

objawieł przed nią bez fałszywego wstydu nieopanowane wzruszenie, które wyrażało miłość moją. Zrozumiała moje błędne zapamiętanie, pochyliła się ku mnie i podała mi usta...

— Janku, mój drogi, bądź rozsądny i usiądź tu przy mnie. Muszę z tobą pomówić i powiedzieć ci bardzo wiele, abys mi wybaczył, że opuściłam ci dzisiaj rano tak wcześniej. Musiałam to uczynić, kochany... Od wczoraj dzięki tobie, dzięki twojej serdeczności, która przywraca mi siły i odwagę, życie moje zmieniło się. Od zabijającego oczekiwanja mogę przejść do czynów i godzina, do której wzdychałam od lat dzieśięciu, niebawem uderzy. Gdybyś ty wiedział, wiele ci zawdzięczam i jak bardzo cię kocham za to, że wreszcie mogę mieć nadzieję... wierzyć, iż część wielkiego cierpienia mego będzie powetowana niebiańską chwilą upragnionej zemsty. Twojej przy mnie obecności potrzeba było, abym odzyskała chęć życia, przestała być szczątkiem, unoszoną na fali niebezpieczeństwa, biednym stworzeniem, które wątpiło w siebie i mierzył jedynie ogrom własnej słabości. Cóż mogłam zrobić sama? Wszystkie moje wysiłki rozbiły się o potęgę, z którą walczyłam... Byłam zwyciężoną z góry... A po za tem wyznał, Janku, że jakkolwiek przemożną była chęć wykrzywienia mej nienawiści temu,

który tyle sprawił mi udręk, chęć ta poczyniła ciężać mi jak obowiązek, który musi być spełniony, a brak siły do spełnienia go... Zbyt wyraźne miałam poczucie własnej słabości, aby wszczynać walkę taką, jakiej pragnęłam, o jakiej marzyłam. Musiałam na to mieć przy sobie czlowieka dzielnego, bezinteresownego i szlachetnego, który przez miłość ku mnie udzieliłby pomocy... Zjawiał się ty, Janku... i jesteś teraz przy mnie... Zblił się jeszcze, abym wiedziała dobrze, że nie jestem już sama.

Ująłem ją w ramiona i przytulilem mocno do piersi. Jak zmęczone dziecko poddała się miym pieszczotom i pozwalała tulić łagodnie podczas gdy słowami, prosto z serca płynącymi, zapewniałem ją o szczęściu, które najwyższy Opatunek zapewnił nam zawsze po ciężkich doświadczeniach. Słuchała z uśmiechem i zdawała się myśleć jedynie o jutrze, pełnym radości i zwycięstwa, które przed nią kreśliłem. Nagle jednak wyrwała się z moich objęć:

— Ach Janku, mój Janku, zawałała, toby było zbyt piękne pozwalać śpiewać swemu sercu w takie wieczory, jak dzisiejszy, upajęć się pieszczotą ukochanego i myśleć jedynie o swej miłości. Poza tem są jednak, niestety, sprawy inne i źle czynię, bardzo źle, dając się oszaleć twoją miłością tak wielką i piękną. Nie

powinam słuchać ciebie. Byłoby to zapomnienie o mej przysiędze, zapomnienie o sobie samej! Nie mam jeszcze prawa do szczęścia. Dziś musisz dozwiedzieć się prawdy, całej prawdy... gdyż od jutra zaczniesz działać...

— Powstała wyprostowana, ja zaś patrzyłem w upojonym zachwycie na wdzięk jej harmonijnej postaci, otulonej w miękką tkaninę o delikatnym hafcie. Z włosami krótkimi, w tył odrzuconymi, z twarzą nieco wzniesioną, czarnymi oczyma utkwionymi w przestrzeń, podkreślając swą piękność niezapomnianym piętmem zdecydowania i energii. Nie mogłem oderwać wzroku od jej odkrytych ramion, od delikatnych rącek o błyszczących paznokciach, które zaciskała nerwowo... a jednak wyrzeźbiła zło, które powinny były mieć niezapomnianej... od jutra zaczniesz działać... Lecz cóż to znać. Od tej chwili mogła żądać wszystkiego, nawet życia mego, byłem gotów na wszystko, byle tylko danem mi było ujrzeć ją raz jeszcze, uśmiechającą się w mych ramionach i oddychać wonią jej perfum.

Chodziła chwilę po pokoju, poczem usiadła znów przy mnie i rzekła:

— Janku, wczoraj wieczorem mówiłam ci o dramacie mojej młodości, opowiedziałam, ile cierpień, lecz wszystko, co zwierzyłam ci z moich smutnych przy-

gód i stanu duszy, jest niepełne. Nie mogłam tak szybko odsłaniać przed tobą pewnych szczegółów ani wymieniać nazwiska tych, którzy zmusili mnie do przebiecia najokropniejszych męk. Wczoraj znalazł cię jeszcze zbyt mało. Nie ufalam ci, wybac mi to, nie ufalam ci, ponieważ życie doświadczyło mnie ciężko, a nabyta nieufność nie pozwala mi teraz zawierzać tak, jakbym pragnęła, nawet tym, dla których poczuje sympatję. Nie trzeba mieć o to żalu do mnie, Janku, życie uczyniło mnie taką. Dziś, gdy widzę cię obok siebie, skoro wierzę już w ciebie, opowiem ci wszystko. A jeżeli powtórze w znacznej części wczorajsze moje opowiadanie, nie trać cierpliwości, przejdź potem bardzo szybko do wypadków, których nie znasz zupełnie, a które są bardzo ważne... bardzo ważne!

Przybliżyła się bardziej jeszcze do mnie, ręce jej długie i delikatne ujęły moje dłonie i wizbie, w której panowała cisza pełna melancholji, rozpoczęła opowiadanie bolesnych dzieł swego życia, a mimo że główne jego okresy znalazł już od wczoraj, w ciągu opowiadania tego, czekało mnie wiele jeszcze zdumiewających niespodzianek.

(D. c. n.)

Zapisujcie się na członków Wil. T-wa Przeciwgruzliczego!

KRONIKA.

Wiadomości kościelne.

— **Nabożeństwo za poległych podczas walk majowych.** W piątek dnia 13 b. m. J. E. ks. biskup Michałkiewicz odprowadził w Bazylice Wileńskiej nabożeństwo za poległych pod czas walk majowych w roku ubiegłym. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz państwowych z Wojewodą Raczkiewiczem na czele, wojska z gener. Burhardt Bukackim i władz miejskich z Vice-Prezydentem Lokuciewskim.

Z miasta.

— **Odwolanie posiedzenia komitetu zwrotu kościoła po-Franciszkańskiego.** Zapowiedziane na dzień 12-go maja r. b. posiedzenie komitetu zwrotu kościoła po Franciszkańskiego nie odbyło się z powodu nieprzybycia na posiedzenie prezesa tego komitetu. (z)

— **Wygląd zewnętrzny miasta a uroczystości koronacyjne.** Zbliża się dzień niezwykłej uroczystości dla miasta naszego, a jakoś nie widać przygotowań na ulicach naszych. Domy mają smutny wygląd, nikt ich nie myśli malować, nikt odpadków tynek nie poprawia, nikt karnizów i dachów nie ogląda i nie zabezpiecza ciekawych od wypadków nieszczęśliwych. Ale to jeszcze daje się tłumaczyć tem, że nas trzeba pobudzać, a nawet zmuszać. Jakim jest przeciętny obywatel innego miasta?

Kraków w oczekiwaniu sprawozdania zwłok Słowackiego czyni już gorączkowo przygotowania aby uporządkować zewnętrzny wygląd miasta. U nas pierwszy zespół zadań dał dyrekcja robót publicznych, przystępując do odnowienia domów rządowych położonych tuż przy Kępcy Ostrobramskiej. Byłoby również wskazane aby Magistrat zechciał zmienił tegoroczny plan układania chodników i główny nacisk położył na ulice centralne. Jeden z obywateli naszego miasta słusznie pisze:

„Musimy mieć ulice centralne w porządku. Dajcie przy głównych ulicach otoki (krawężniki) wyrównajcie bruki tam, kędy kroczą będzie Ostrobramska Proceja. My na bokach miasta poczekamy, byleby nie kompromitować miasta wobec gości”.

— **Nieco ciepłej.** Cyklon który powstał w południowej Szwecji z powodu wielkiej różnicy temperatury w Niemczech i Skandynawii i wywołał u nas śnieżyce i chłody, przesunął się obecnie w głąb kontynentu do gub. Nowogrodzkiej, co pozwala oczekiwać podwyższenia temperatury u nas.

— **Wyniki kwesty na Polską Macierz Szkolną.** W dniu 4, 5, i 6 maja r. b. w lokalu Centralnego Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej przy ul. Benedyktyńskiej 8 m. 3 pod przewodnictwem Prezesa Zarządu Dr. W. Węslawskiego dokonano otwarcia 75 skarbonek, użytych do kwesty w dniu 3, 4, 5, 6 maja. Wszystkie skarbonki zwrócone z nienaruszonymi pieczęciami. Po obliczeniu zawartości okazało się, iż znaleziono sumę zł. 2.900, 72 i trochę obcych monet, oprócz tego w 18 skarbonkach Urzędów pocztowych znaleziono 294 zł. 60 gr.

— **Konkurs „Zdrowego Dziecka”.** Stowarzyszenie „Samopomoc Matce” w Wilnie organizuje d. 22-go maja w Sali miejskiej konkurs „Zdrowego Dziecka”. W konkursie biorą udział dzieci, pozostające pod opieką „Stacji opieki nad matką i dzieckiem”. Zarząd stowarzyszenia „Samopomoc Matce” zwraca się do całego społeczeństwa z gorącą prośbą o zainteresowanie się i poparcie. Wstęp na konkurs wolny dla każdego, kto zechce zapoznać się z dotychczasową pracą „Stacji” i ujrzeć wyniki tej pracy. W skład jury konkursowego wchodzi wybitni specjaliści—lekarze z prof. Jasińskim na czele. Organizatorce konkursu nie wąpiła, że publiczność stawi się licznie, by cłaskami mił i nrodzici szczęśliwą matkę najdroższego i najlepiej rozwiniętego dziecka, wyróżnionego przez jury konkursowe.

Sprawy rolne.

— **Nabywanie ziemi przez urzędników ziemskich.** Z rozporządzenia władz centralnych przy ubieganiu się urzędników ziemskich o nabycie parcel urzędniczych stowarzyszenie będzie ten sam tryb postępowania, jaki obowiązuje w stosunku do innych urzędników, t. j., że władze miejscowe (Okręgowe Urzędy Ziemskie) będą zawiadzczać ich jako nabywców. W razie nabywania gospodarstw rolnych oraz innych parcel i obiektów nie mających charakteru parcel urzędniczych, urzędnicy muszą przedstawić dowody, iż podali się do zwolnienia ze służby państwowej lub zobowiąza się, że po przyznaniu im ziemi zwolnią się z dotychczas pełnionej służby. Od korzystania z tych uprawnień wyłączeni są prezesi, kierownicy wydziałów Okręgowego Urzędu Ziemskiego tudzież komisarze i podkomisarze ziemscy. (b)

— Przeniesienie Urzędu Powiatowego

Urząd Ziemski pow. brastawskiego mający dotychczas siedzibę w Opsie, został przeniesiony do Brastawia na skutek Rozporządzenia Ministra Reform Rolnych. (b)

— **Przeniesienie wydziału melioracyjnego z Żyrowiec do Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie.** Na skutek starań Wileńskiego Tow. Rolniczego, Związku Kółek Rolniczych, Wydziału Rolnego U. S. B. i Stow. Techników Polskich w Wilnie zostaje istniejący dotychczas przy szkole rolniczej w Żyrowicach pod Słonimem wydział melioracyjny przeniesiony z początkiem nowego roku szkolnego do Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie na Antokolu. Przeniesienie tego wydziału do Wilna posiada duże znaczenie, ponieważ ziemia wileńska posiada najwięcej robót melioracyjnych do wykonania, ma wielkie tereny zabagnione i wiele rzek do uregulowania; w Wilnie też są scentralizowane wszystkie instytucje melioracyjne dla województwa wschodniego i tutaj też wydział ten znajdzie więcej sił fachowych dla wykładowych, niż w Żyrowicach. Ze względu na obecnie już bardzo silnie dający się odczuwać brak techników melioracyjnych, będą przy szkole uruchomione także kilkamiesięczne kursy melioracyjne, ażeby chociaż częściowo braku temu zaradzić. (F)

— Ustąpienie ze stanowiska.

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 lipca r. b. opuszcza dotychczasowe stanowisko Naczelnik Oddziału wodno-pomiarowego Dyrekcji Robót Rublicznych p. Jenz.

Sprawy szkolne.

— **Absolwenci Szkoły Technicznej w Wilnie na wyższych uczelniach.** Na mocy rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. absolwenci Wydziału Budowlanego Państwowej Średniej Szkoły Technicznej w Wilnie odznaczający się specjalnymi zdolnościami w dziedzinie sztuki będą przyjmowani do studiowania w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i na Wydziale Sztuk Pięknych U. S. B. na warunkach, określonych w regulaminach i statutach tych uczelni. (b)

Sprawy akademickie.

— **Z Koła Polonistów U. S. B.** W niedzielę dn. 15 maja o godz. 11-ej i pół odbędzie się kolejne zebranie Sekcji hist.-literac. z następującym porządkiem dziennym:

1) Referat kol. J. Gutmana „Najnowszy kierunek badań historyczno-literackich”.

2) Sprawozdanie kol. W. Gasiulisa z pobytu w Konstancji Belmonta w Wilnie.

Na zebraniu powyższe nie będą rozsyłane specjalne zawiadomienia członkom-korespondentom.

Wprowadzeni goście mile witali.

— Z Koła Polonistów.

W ubiegłą niedzielę, dn. 8 maja, Koło Polonistów U. S. B. obchodziło swą doroczną uroczystość, imieniny Kuratora Koła J. M. Rektora St. Pigiona, herbatką towarzyską w lokalu Ogniska Akademickiego.

Wśród zebranych widzieliśmy profesorów-polonistów, absolwentów U. S. B. a zarazem członków-korespondentów Koła, przedstawicieli Bratniej Pomocy P. M. A. poszczególnych Kół Naukowych, redakcji „Alma Mater”, oraz liczną rzeszę młodzieży akademickiej.

Podczas herbatki pierwszy przemówił prezes Koła p. W. Gasiulis, który podniósł czynnik pracy, jako ideę przewodnią przysięgającą Kuratorowi, wznosząc toast na cześć Czcigodnego Solenizanta.

W odpowiedzi zabrał głos Jego Magn. i opowiedział, w jaki sposób doszedł do ukończenia tej pracy, powołując się na osobiste wspomnienia z czasów szkolnych i uniwersyteckich. Przemówienie nacechowane prostotą i serdecznością zakończył toastem na cześć Almę Matris Vilnensis, poczem zaproponował odśpiewać hymn akademicki „Gaudeamus”...

Po kilku jeszcze przemówieniach rozpoczęła się część literacka: recytacja utworów poetyckich Sekcji Twórczości Oryginalnej, urozmaicone świetną muzyką p. Hleb-Koszańskiej.

Nie brakło gier i tańców, a w miłej i serdecznej, niemałej rodzinnej, atmosferze, dalekiej wszelkim oficjalnym wyąpieniom, zabawa przeciągnęła się do późna w noc.

— Zabawa w Ognisku Akademickim.

W sobotę dnia 14 maja r. b. odbędzie się „Sobótka” przy dwiędziesiąt trio akademickiego. Początek o godz. 10-ej dla członków i gości.

Sprawy robotnicze.

— **Praca dla bezrobotnych.** Oddział Wileński Legji Inwalidów Wojsk Polskich podlega do władomości bezrobotnych członków, ze posiada pracą dla 50 tu robotników fizycznych, którzy mogą być zatrudnieni przy naładunku żwiru na stacjach, Wilejka (pow.) i Stołpce.

Zainteresowani zechcą zgłosić się w sekretarjacie Oddziału ul. Żeligowskiego 1 m. 17 w godzinach urzędowych t. j. od 4—6 po poł.

— **Zlikwidowanie strajku w drukarni „Znicz”.** Strajk włoski w drukarni „Znicz”, w dniu wczorajszym został zlikwidowany. Po wyjaśnieniu incydentu okazało się, iż robotnik, w obronie którego wystąpili zecerzy jest zredukowanym policjantem, którego przyjęto do pracy tylko na 2—3 tygodnie. (z)

— **Zebranie dozorców domowych.** Dziś o godz. 5 po poł. w lokalu Centrali Chrześ. Zw. Zaw. odbędzie się zebranie Zw. Zaw. dozorców domowych, którzy ostatnio wystąpili z kl. Zw. Zaw. i przystąpili do Centrali.

— **Zatarg w fabryce Zemsza.** Zatarg pomiędzy robotnikami, a pracodawcami fabryki „Zemsz” nie został zlikwidowany.

Wobec niewypłacenia robotnikom zaległości robotnicy nadal pełnią dyżury w lokalach fabryki.

Handel i przemysł.

— **Rechd towaryw z Sowietami.** Onegdaj przez st. Zahacie przybył z Rosji sowieckiej do Polski transport owsa w ilości 24 wagonów. Z Polski zaś do Sowietów przesyłają transport kolejowy w składzie 4 wagonów żelaza i 2 wagonów węgla kamiennego.

— **Powodzenie tkanin wileńskich na Międzynarodowych Targach w Poznaniu.** Wczoraj odbyło się w lokalu Tow. Rolniczego posiedzenie zarządu Wil. Tow. Popierania Przemysłu Ludowego, na którym delegat Towarzystwa zdawał sprawozdanie ze swej działalności na międzynarodowych targach w Poznaniu. Jak ze sprawozdania tego wynika, wzbudziły przywiezione przez niego tkaniny ludowe bardzo wielkie zainteresowanie. Były też zresztą na targach jedyną okazją przemysłu rzemieślniczemu. Przy bardzo niesprzyjających warunkach zostało jednak 60 proc. przywiezionych tkanin sprzedanych na sumę przeszło 2000 zł., ponadto otrzymano liczne zamówienia od firm krajowych i także kilku zagranicznych. Delegat Towarzystwa był również zaproszony do kilku szkół przemysłu artystycznego, w których wygłosił odczyty o przemysle ludowym w Wileńszczyźnie. Społeczeństwo wielkopolskie okazało wszędzie wreszcie zainteresowanie się tkaninami wileńskimi, a wogóle dla dzielnicy wileńskiej nadzwyczaj szczerą życzliwość. (F)

Sprawy wojskowe.

— **Fundacja lotnicza im. J. E. ks. Biskupa Galla.** J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Wileński gorąco poparł akcję Komitetu utworzenia „Fundacji Lotniczej” imienia Pierwszego Biskupa Polowego J. E. ks. dr. Stanisława Galla, polecając tę akcję opiece W. W. Duchowienstwa. Celem tej fundacji — „ufundowanie ze składek publicznych kilku płatowców sanitarnych dla użytku wojska oraz utworzenie stypendyj w szkole pilotów”. (o)

Sprawy kolejowe.

— **Inspekcja linii.** Z początkiem następnego tygodnia wyjeżdża na linje kom sja techniczna Wł. Dyr. kolejowej z prezesem Dyrekcji Int. J. Staszewskim na czele, dla przeprowadzenia inspekcji stanu technicznego linii. Udział w inspekcji przyjmują naczelnicy wydziałów eksploatacyjnego, drogowego, mechanicznego, elektrycznego i lekarz naczelny Dyrekcji.

— Wyjazd z Wilna.

Onegdaj wyjechał z Wilna vice prezes Dyrekcji Int. Niebieszczański na nowe stanowisko w Dyrekcji Katowickiej.

Pocztą i telegraf.

— **Rozwój sieci pocztowej.** W miesiącu ubiegłym uruchomione zostały na terenie Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów: urząd nadzorczy pocztowo-telegraficzny Młodoczo 2, oraz agencja pocztowa Kamień koło Iwienca (pow. Wołozyn), Zamosze pow. Brastawski i Wiercielszki (pow. Grodno). (l)

Z życia stowarzyszeń.

— **Z T-wa Historycznego.** Dnia 15 b. m. w niedzielę o godz. 12 w pół odbędzie się w lokalu Seminarjum Historycznego (Zamkowa 11) posiedzenie Oddziału T-wa Historycznego.

Na porządku dziennym odczyt prof. R. Mienickiego p. t. „Stosunki polsko-moskiewskie po pokonaniu polanowskim”.

— Fundacja im. J. i St. Montwiłów.

Wskutek działań wojennych i wynikłych później z tego powodu trudności, stworzone przez ś. p. Józefa Montwiłła T-wo popierania pracy społecznej przez sześć lat było nieczynne.

Dopiero teraz, po odzyskaniu ewakuowanych przez rosyjan funduszy T-wa i przewalutowaniu listów zast. Wł. Banku Ziemskiego, w których znaczna część majątku była ulokowana, można było wznowić działalność tej pożytecznej instytucji, którą jednakże ze względów formalnych, zgodnie z obowiązującym u nas ustawodawstwem przemianowano na „Fun-

dację im. J. i St. Montwiłów dla rozwoju prywatnych instytucji dobroczynnych i użytku ogólnego”.

Pierwsze takie zebranie po sześciolatej przymusowej bezczynności odbyło się onegdaj pod przewodnictwem J. E. ks. bisk. Michałkiewicza, o czym już donosiśmy wczoraj.

Po złożeniu przez wice-prez. p. Ostrejke obszernego sprawozdania z działalności zarządu za okres od 1920 r., p. Skorupski zapoznał zebranych ze stanem finansowym T-wa, z którego okazuje się, że majątek T-wa na 12 b. m. wynosił 250.930 zł. 73 gr.

Od czasu ostatniego zebrania po raz pierwszy dokonano podziału osiągniętego zysku w ogólnej kwocie 11047 zł. 73 gr., z których lwia część przypadła, jak pisaliśmy, T-wu Pol. Mac. Szk.

Postanowiono przeprowadzić ostateczną likwidację T-wa, po załatwieniu formalności, z powołaniem do życia „Fundacji”.

W końcu zebrania dokonano wyborów do władz Instytucji. Przez akklamację do zarządu wezwał pp.: Stanisław Montwiłł, Ludwik Ostrejko, Marjan Strumiłło, ks. Adam Kulesza, ks. Jan Kretowicki i Stanisław Bochwiec, zaś na kandydatów czł. zarządu pp.: Zygmunt Jundziłł, Stan. Kościalkowski, Witold Bańkowski, ks. Leon Zębrowski, Kaz. Świątecki i Witold Kopec.

Do komisji rewizyjnej powołano pp. Zbigniewa Śmiałowskiego, Kaz. Prekiera, Gabr. Sokółowskiego, Jana Lachowicza i Witolda Godlewskiego.

Nazajutrz zarząd podzielił między siebie funkcje jak następuje: prezes—p. St. Montwiłł, wice-prezes—p. S. Ostrejko, sekretarz—p. St. Bochwiec i skarbnik—ks. Ad. Kulesza. Kos.

— **Walne zebranie Związku Inwalidów.** Dnia 15 maja b. r. o godz. 12 w południe odbędzie się w Domu Oficera Polskiego przy ul. Mickiewicza 15 bez względu na ilość obecnych, dalszy ciąg walnego Zebrania Członków Okr. Koła Związku Inwalidów W. R. P. w Wilnie. Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich konieczna.

— **Odczyt w Polskim Związku Kolejowców** (Wiwulskiego 4—3) wygłosił prof. Hryniewicz na temat „Długość i przedłużenie życia”, dzisiaj 14.V. r. b. o godz. 19 m. 30.

Wstęp wolny dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Sprawy białoruskie.

— **Zmiana szyldu.** W miejsce ks. Staniewiczza, który wycofał się oficjalnie z pracy politycznej w białoruskiej demokracji chrześcijańskiej, został zorganizowany tryumwirat w składzie Stepowicza, Karuzi i Szukowicza. Trójka ta obejmuje również kierownictwo i wydawnictwo organu chadecji białoruskiej p. t. „Białoruska Krynica”.

— **Odczyt dr. Borowego o Chestertonie.** Związek Literatów zaprosił znanego krytyka literackiego dr. Wacława Borowego z Warszawy do wygłoszenia odczytu o G. K. Chestertonie, wielkim piarszu angielskim, którego Wilno gościć będzie w końcu b. m. dr. Borowy jest wybitnym znawcą całokształtu twórczości Chestertona. Odczyt odbędzie się w najbliższy wtorek w auli Gimnazjum im. Mickiewicza (Dominikańska 3) i przycygni się niewątpliwie do zazajomienia słuchaczy z osobliwą indywidualnością pisarza, w którym krytycyzm kojarzy się z entuzjazmem, mistyka z humorem, wiara z paradoksem, powaga celów z mistrzostwem niezrównanego artysty.

— **Trzeci odczyt, urządzony przez Oddział Wileński Towarzystwa im. ks. Piotra Skarki,** odbędzie się w Sali Sniadeckich w niedzielę d. 15 maja o godz. 7-mej wieczorem. Mówić będzie znany mówca i prelegent Michał hr. Sobaniński: „Ojodwadze cywilnej”.

Osobiste.

— **Dyrektor Lasów Państwowych** w Wilnie p. Władysław Grzegorzewski w dniu wczorajszym powrócił z Warszawy i objął urządowanie.

Różne.

— **Sprostowanie omyłki zecerzkiej.** W odczynie Zjednoczenia Stowarzyszeń Kobiecych w zakończeniu musi być złączy się z tymi, którzy zaznacza najwyraźniej przekonania katolickie i narodowe, a nie z temi, które zaznacza, jak było podane.

— **Teatr, sztuka i muzyka.** — „REDUTA” na Populancie. Przegład repertuaru po cenach popularnych od 10 gr. do 1 zł. 75 gr. Dziś „Przechodzień” B. Katerwa. Jutro o g. 4 e) pp. „Maskarada na poddaszu” J. Wojnowicza, o g. zaś 8-ej wiecz. po cenach zwykłych „Ciekawy przedziwczek” St. Żeromskiego.

— **Julian Tuwim w Wilnie.** W czwartek 19 maja przyjeżdża do Wilna poeta Julian Tuwim, wódz grupy „Skamandra”.

— **TEATR POLSKI** (sala „Lutnia”) Dzisiejsza premiera. „Dudek” — Feydeau, który grany będzie dziś po raz pierwszy w Teatrze Polskim, jest pełną humoru farsą francuską. Dzisiejszy wieczór zapowiada się niezwykle wesoło i interesująco.

— **Popołudniówka niedzielną.** Jutro w niedzielę o g. 3 m. 30 pp. gra na będzie po raz ostatni w sezonie krotchwilna Gawałta „7łota Ciocła”.

— **5-ty Wiecór Kameralny.** Dziś, w sobotę dn. 14 b. m. odbędzie się

ostatni Wiecór Kameralny (sala głmn. im. A. Mickiewicza, ul. Dominikańska 3). Program zapowiada muzykę skandynawską: wspaniały kwintet Sindinga, sonetę woloncelową Griega oraz pi-ni-ś. Udział biorą prof. Konserwatorium Wileńskiego: M. Kim-nit Jacynowa (fortepian), W. Hendrych (śpiew), W. Ledo-chowska, S. Bałstajn (skrzypce), F. Tchorz (woloncel), M. Salnicki (altówka). Akompanjować będzie prof. Z. Dąbrowska. Słowo wstępne wygłosi prof. M. Józefowicz. Początek o g. 7-ej wiecz.

— **Zabawy.** połączone z działem koncertowym zaprasza przyjaciół i sympatyków Harcerstwa Koło Przyjaciół przy Czarniej Trzynastce Wileńskiej Drużynie Harc. Czarna Kawa odbędzie się w niedzielę dn. 15 b. m. w sali gimnazjum im. A. Mickiewicza Początek o godz. 18-ej (6 wiecz.). Wstęp 1 zł. Dochód przeznaczony na obozy letnie drużyny.

— **Na Czarną Kawę** połączone z działem koncertowym zaprasza przyjaciół i sympatyków Harcerstwa Koło Przyjaciół przy Czarniej Trzynastce Wileńskiej Drużynie Harc. Czarna Kawa odbędzie się w niedzielę dn. 15 b. m. w sali gimnazjum im. A. Mickiewicza Początek o godz. 18-ej (6 wiecz.). Wstęp 1 zł. Dochód przeznaczony na obozy letnie drużyny.

— **Na Czarną Kawę** połączone z działem koncertowym zaprasza przyjaciół i sympatyków Harcerstwa Koło Przyjaciół przy Czarniej Trzynastce Wileńskiej Drużynie Harc. Czarna Kawa odbędzie się w niedzielę dn. 15 b. m. w sali gimnazjum im. A. Mickiewicza Początek o godz. 18-ej (6 wiecz.). Wstęp 1 zł. Dochód przeznaczony na obozy letnie drużyny.

— **Zapoczątkowanie sportu żaglowego w Wileńszczyźnie.**

Łącznie z „Tygodniem Żegluga Polskiej”, który urządzony zostanie dla celów propagandowych przez wszystkie oddziały Ligi Morskiej i Rzeźnej w dniach od 22 do 29-go maja b. r., zorganizowaną zostanie wielka wycieczka z Wilna do Trok, gdzie odbędzie się uroczystość spuszczenia na wodę pierwszego własnego yachtu żaglowego Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźnej na jeziorze trockim. Yacht ten, w którym będzie mogło pomieścić się do 15 osób, wykonany został w Wilnie według wskazówek przewodniczącego sekcji sportowej Ligi M. i R. p. d-ra Czesława Czarnowskiego, znanego sportowca, współwłaściciela pierwszego polskiego yachtu żaglowego „Carmen”, spuszczonego w roku ubiegłym na Bałtyku. Przytem warto przypomnieć że yacht „Carmen”, mając wszystkich 7 osób na swym pokładzie, odbył owa słynną w roku ubiegłym podróż do wybrzeży Szwecji i Danii, która w całym świecie sportowym zjednała dla śmiałych naszych żeglarzy szczerze wyrazy uznania. Spuszczenie nowego yachtu żaglowego na jeziorze trockim będzie nie tylko zapoczątkowaniem w Wileńszczyźnie sportu żaglowego, który w innych krajach, jak Niemcy, Anglia i państwa skandynawskie, jest bardzo szeroko rozpowszechniony, lecz może także przyczynić się do szerszego używania żagli na łodziach przeznaczonych do celów praktycznych. Dzisiaj na naszych rzekach i wielkich jeziorach użytkowanie siły napędowej wiatru za pomocą żagli nie jest rozpowszechnione, przeważnie z braku umiejętności obchodzenia się z żaglami. Conajwyżej spotyka się czasem łodzie z jednym żaglem. Dlatego też yacht żaglowy Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźnej może stać się zarazem statkiem szkolnym — matką dla rozpowszechnienia żeglugi w bardzo szerokim zakresie. Prezesem Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźnej jest obecnie, w miejsce nieodwołanej ś. p. Kazimierza Wimbora, kurator wileńskiego okręgu szkolnego dr. Antoni Ryńlewicz. Nadmienić jeszcze należy, że nad jeziorem trockim, w pobliżu malowniczych ruin zamku trockiego, posiada Wileński Oddział Ligi Morskiej i Rzeźnej także swój własny lokal jako schronisko w razie niepogody i dla noclegów. Lokal ten jednocześnie ze spuszczeniem pierwszego yachtu żaglowego na jeziorze trockim również oddany zostanie do ogólnego użytku. (F)

— **Zabawy.** połączone z działem koncertowym zaprasza przyjaciół i sympatyków Harcerstwa Koło Przyjaciół przy Czarniej Trzynastce Wileńskiej Drużynie Harc. Czarna Kawa odbędzie się w niedzielę dn. 15 b. m. w sali gimnazjum im. A. Mickiewicza Początek o godz. 18-ej (6 wiecz.). Wstęp 1 zł. Dochód przeznaczony na obozy letnie drużyny.

— **Na Czarną Kawę** połączone z działem koncertowym zaprasza przyjaciół i sympatyków Harcerstwa Koło Przyjaciół przy Czarniej Trzynastce Wileńskiej Drużynie Harc. Czarna Kawa odbędzie się w niedzielę dn. 15 b. m. w sali gimnazjum im. A. Mickiewicza Początek o godz. 18-ej (6 wiecz.). Wstęp 1 zł. Dochód przeznaczony na obozy letnie drużyny.

— **Zapoczątkowanie sportu żaglowego w Wileńszczyźnie.**

Łącznie z „Tygodniem Żegluga Polskiej”, który urządzony zostanie dla celów propagandowych przez wszystkie oddziały Ligi Morskiej i Rzeźnej w dniach od 22 do 29-go maja b. r., zorganizowaną zostanie wielka wycieczka z Wilna do Trok, gdzie odbędzie się uroczystość spuszczenia na wodę pierwszego własnego yachtu żaglowego Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźnej na jeziorze trockim. Yacht ten, w którym będzie mogło pomieścić się do 15 osób, wykonany został w Wilnie według wskazówek przewodniczącego sekcji sportowej Ligi M. i R. p. d-ra Czesława Czarnowskiego, znanego sportowca, współwłaściciela pierwszego polskiego yachtu żaglowego „Carmen”, spuszczonego w roku ubiegłym na Bałtyku. Przytem warto przypomnieć że yacht „Carmen”, mając wszystkich 7 osób na swym pokładzie, odbył owa słynną w roku ubiegłym podróż do wybrzeży Szwecji i Danii, która w całym świecie sportowym zjednała dla śmiałych naszych żeglarzy szczerze wyrazy uznania. Spuszczenie nowego yachtu żaglowego na jeziorze trockim będzie nie tylko zapoczątkowaniem w Wileńszczyźnie sportu żaglowego, który w innych krajach, jak Niemcy, Anglia i państwa skandynawskie, jest bardzo szeroko rozpowszechniony, lecz może także przyczynić się do szerszego używania żagli na łodziach przeznaczonych do celów praktycznych. Dzisiaj na naszych rzekach i wielkich jeziorach użytkowanie siły napędowej wiatru za pomocą żagli nie jest rozpowszechnione, przeważnie z braku umiejętności obchodzenia się z żaglami. Conajwyżej spotyka się czasem łodzie z jednym żaglem. Dlatego też yacht żaglowy Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźnej może stać się zarazem statkiem szkolnym — matką dla rozpowszechnienia żeglugi w bardzo szerokim zakresie. Prezesem Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźnej jest obecnie, w miejsce nieodwołanej ś. p. Kazimierza Wimbora, kurator wileńskiego okręgu szkolnego dr. Antoni Ryńlewicz. Nadmienić jeszcze należy, że nad jeziorem trockim, w pobliżu malowniczych ruin zamku trockiego, posiada Wileński Oddział Ligi Morskiej i Rzeźnej także swój własny lokal jako schronisko w razie niepogody i dla noclegów. Lokal ten jednocześnie ze spuszczeniem pierwszego yachtu żaglowego na jeziorze trockim również oddany zostanie do ogólnego użytku. (F)

— **Zapoczątkowanie sportu żaglowego w Wileńszczyźnie.**

Łącznie z „Tygodniem Żegluga Polskiej”, który urządzony zostanie dla celów propagandowych przez wszystkie oddziały Ligi Morskiej i Rzeźnej w dniach od 22 do 29-go maja b. r., zorganizowaną zostanie wielka wycieczka z Wilna do Trok, gdzie odbędzie się uroczystość spuszczenia na wodę pierwszego własnego yachtu żaglowego Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźnej na jeziorze trockim. Yacht ten, w którym będzie mogło pomieścić się do 15 osób, wykonany został w Wilnie według wskazówek przewodniczącego sekcji sportowej Ligi M. i R. p. d-ra Czesława Czarnowskiego, znanego sportowca, współwłaściciela pierwszego polskiego yachtu żaglowego „Carmen”, spuszczonego w roku ubiegłym na Bałtyku. Przytem warto przypomnieć że yacht „Carmen”, mając wszystkich 7 osób na swym pokładzie, odbył owa słynną w roku ubiegłym podróż do wybrzeży Szwecji i Danii, która w całym świecie sportowym zjednała dla śmiałych naszych żeglarzy szczerze wyrazy uznania. Spuszczenie nowego yachtu żaglowego na jeziorze trockim będzie nie tylko zapoczątkowaniem w Wileńszczyźnie sportu żaglowego, który w innych krajach, jak Niemcy, Anglia i państwa skandynawskie, jest bardzo szeroko rozpowszechniony, lecz może także przyczynić się do szerszego używania żagli na łodziach przeznaczonych do celów praktycznych. Dzisiaj na naszych rzekach i wielkich jeziorach użytkowanie siły napędowej wiatru za pomocą żagli nie jest rozpowszechnione, przeważnie z braku umiejętności obchodzenia się z żaglami. Conajwyżej spotyka się czasem łodzie z jednym żaglem. Dlatego też yacht żaglowy Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźnej może stać się zarazem statkiem szkolnym — matką dla rozpowszechnienia żeglugi w bardzo szerokim zakresie. Prezesem Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźnej jest obecnie, w miejsce nieodwołanej ś. p. Kazimierza Wimbora, kurator wileńskiego okręgu szkolnego dr. Antoni Ryńlewicz. Nadmienić jeszcze należy, że nad jeziorem trockim, w pobliżu malowniczych ruin zamku trockiego, posiada Wileński Oddział Ligi Morskiej i Rzeźnej także swój własny lokal jako schronisko w razie niepogody i dla noclegów. Lokal ten jednocześnie ze spuszczeniem pierwszego yachtu żaglowego na jeziorze trockim również oddany zostanie do ogólnego użytku. (F)

— **Zapoczątkowanie sportu żaglowego w Wileńszczyźnie.**

Łącznie z „Tygodniem Żegluga Polskiej”, który urządzony zostanie dla celów propagandowych przez wszystkie oddziały Ligi Morskiej i Rzeźnej w dniach od 22 do 29-go maja b. r., zorganizowaną zostanie wielka wycieczka z Wilna do Trok, gdzie odbędzie się uroczystość spuszczenia na wodę pierwszego własnego yachtu żaglowego Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźnej na jeziorze trockim. Yacht ten, w którym będzie mogło pomieścić

MEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Dzisiaj będzie wyświetlony film „BIAŁY JUNAK” dramat w 7-mlu aktach. W rolach głównych Tom Mix. Nad program „Dodo u Eskimosów” — komedia w 2-ach aktach oraz „Od 1-iej do VIII-iej rocznicy wyzwolenia Wilna” — film aktualny wykonany przez Wileńską Wytwornię „Swiatfilm”. W poczekalniach koncerty radio. Cena biletów: parter — 60 gr., balkon — 30 gr. Ostatni seans o godz. 10.

Nowy rozkład jazdy

Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych zawiadamia, że z dniem 15 maja pociągi będą przybywały i odchodziły według następującego rozkładu jazdy.

Kino-Teatr „HELIOS” Parter 80 gr., balkon—50 gr. Niezrównana piękność (Młoda krew). Wiosenne porwy młodych serc... Kiedy pożądanie—jest grzechem? Na scenie: występy imitatora Miro Maltani. Seanse o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Lya De Putti w najnowszej kreacji „NA STRUNACH ZMYŚLÓW” Olaf Fjord czaruje swoją grą i urodą w wielkim dramacie współczesnym w 10 akt. U w a g a ! Parter 80 gr.

Kino-Kameralne „Polonia” Dział znakomity aktor, ideal dzisiejszych kobiet, danser i sportowiec Mickiewicz 22.

TANIEC NA SERCACH. Dział znakomity aktor, ideal dzisiejszych kobiet, danser i sportowiec Mickiewicz 22.

KINO-TEATR „L U X” Ceny niższe. Parter od 50 gr. Dla dzieci i młodzieży od 30 gr. Dziś! Rekord powodzenia na całym świecie! Arcykunstywny dramat podług utworu Leonida Andrejewa w 8 akt. W roli gł. czarodziej ekranu Lon Chaney. Początek o godz. 1-iej.

„Ten, którego biją po twarzy” ekranu Lon Chaney. Początek o godz. 1-iej.

Kino „STELLA” Dział! Najmonumentalniejszy film światła i dźwięku „NIBELUNGI” najpotężniejsze arcydzieło filmowe w 10 aktach. Co to jest Nibelung? To hymn miłości — to walka tytanów — to walka z niewolą. To czar słodczy niewieście. To szczyt szczytów! To cud nad cudy. To doskonałość niedościgniona.

„Nibelungi” najpotężniejsze arcydzieło filmowe w 10 aktach. Co to jest Nibelung? To hymn miłości — to walka tytanów — to walka z niewolą. To czar słodczy niewieście. To szczyt szczytów! To cud nad cudy. To doskonałość niedościgniona.

Table with columns: Przyjazd do Wilna, Odjazd z Wilna, Nbr. pociągu, godz., min., Ze stacji, Do stacji.

POT I NIEMIŁA WOŃ z RAK, NÓGI PACH USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY OD 1/2 WIEKU SUDORYN w pudełku z SITKIEM. FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 1 i 4—6. W.Z.p. 29

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 1 i 4—6. W.Z.p. 29

Jubiler Ch. Glezer Przeprowadził się z ul. Wielkiej 26 na Wielką Nr. 27 m. 6, tel. 12—03. Pracownia jubilerska. Kupno złota, srebra i różnych kamieni do własnego wyrobu, placę najwyższe ceny. Wykonuje najlepsze roboty brylantowe według rysunków paryskich. — Szacunek brylantów i pereł bezpłatny. 100—5

DOKTÓR D. Zeldowicz chor. WENERYCZNE MOCZOPŁC. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wiecz. KOBIECIE LEKARZ Dr. ZELDOWICZOWA KOBIECIE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE prz. 12—21 od 4—6 ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 277. W.Z.P.31

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI! TANI TYDZIEŃ w dni 14, 16, 17, 18, 19 i 20 b. m. Wszystkie TOWARY z rabatem 20% OBUWIE „ 12% Towary są najmodniejsze sezonu r. 1927. Powyższy rabat udziela się przy kupnie za gotówkę. DOM HANDLOWY W. Jankowski i S-ka Wilno, Wielka 42 (w dawnym lokalu Br. Ralszwan) Tel. 1.200.

HEMOROJDY! CZOPKI HEMOROJDALNE Gąseckiego Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy żyłki. Sprzedają apteki.

HEMOROJDY! STAN ZAPALNY • KRWAWIENIE • SWĘDZENIE USUWA HEMORIN-KLAWE

SPRZEDANO WIĘCEJ NIŻ DWA MILIONY SZKŁÓW MŁODOŚĆ I PIĘKNOŚĆ nadaje KAŻDEJ TWARZY KOBIECEJ krem CAZIMI METAMORFOZA USUWA RADYKALNIE piegę węgry, zmarszczki, ogarzałość i inne defekty cery. M.S.W. (D.S.Z) Nr. 213.

UWAGA! Do sprzedania damskie i męskie słomkowe kapelusze. Ceny konkurencyjne. Tamże można przebrać stare kapelusze na nowe fasony. G. GUT, Wilno, Niemiecka 21-26 (w podwórzu na lewo). 787

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5—6. Zawalna ul. 22. W.Z.P.20

OBWIESZCZENIE. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow, zam. w m. Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12, na zasadzie art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że dnia 27 maja 1927 r. o godz. 10 rano w Wilnie, przy ul. Wileńskiej № 16 — 2 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona Szawadana majątku ruchomego, składającego się z żyrandoli, lampek z kłozami, telefonów i innych rzeczy, oszacowanego na sumę 1420 zł. na zaspokojenie pretensji firmy „Polskie Zakłady Siemens” w sumie 2310 zł. 71 gr. z 1/2 % i kosztami. — Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzyany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 UPC. (—) K. Karmelitow Komornik Sądowy. 380

Dom Handlowy „MURPOL” 339—0 M. Jędrzejkowski Wilno, Mickiewicza 34, tel. 370. Poleca wszelkie artykuły budowlane: Wapno, Cement, Papę dachową i smołę, Okucia okienne, drzwiowe i piecowe, Węgla kamienny, kowalski, drzewny i koks z dostawą do domów.

Zarząd Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności niniejszem podaje do wiadomości, że zwyczajne walne zgromadzenie członków towarzystwa odbędzie się dnia 30 maja 1927 roku o godzinie 6-iej po południu w lokalu Towarzystwa, przy ul. Wileńskiej Nr 23, które będzie prawomocnym, na zasadzie §§ 17 i 20 Statutu Towarzystwa przy każdej ilości członków. Porządek dzienny obejmuje: 1. Wybór przewodniczącego. 2. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia. 3. Sprawozdanie Zarządu z działalności Towarzystwa za rok 1926. 4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 5. Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1927. 6. Wolne wnioski. 846

NAUKA Polonistka z Warszawy z Uniwersyteckim i pedagogicznym wykształceniem udziela dorosłym wykładowi polszczyzny, p.p. studenckim i nauzcicielom przygotowuje do egzaminów z języka polskiego i pedagogii. Mickiewicza 48 m. 4. 807—0

Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 30 września 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 296,74 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Dudy gminy daugieliskiej, powiatu święciańskiego, oraz na obszarze około 0,50 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Konejsze, tejsze gminy i powiatu, łącznie na obszarze około 297,24 ha. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 10-go marca 1927 roku. 376

CHOROBY PŁUC. Stosowany przez p.p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy guzłach, bronchiolach, kaszlu ułatwia wydzielanie się płuciny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Age” sprzedają apteki i sklepy apteczne. Zadzajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki (A. GĄSECKIEGO w WARSZAWIE, ul. Leszno 41. 8

Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 26 listopada 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 366,01 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Pietraszyn, gminy tureckiej, powiatu święciańskiego. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 15 kwietnia 1927 roku. 374

ŁÓŻKA dla pensjonatów i letników po cenie fabrycznej Poleca SKŁAD ŁÓZEK METALOWYCH B. ŁOKUCIEWSKI Mickiewicz 42, m. 7. 342—4

ROZNE Mleczarnia „Ziemianin” W. Pokułanka Nr. 6, potrzebuje dostawy mleka z majątków 794

Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 26 stycznia 1927 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 206 ha gruntów nadziałowych, należących do gospodarzy wsi Zaczerewie, gminy przebrodzkiej, powiatu brasławskiego. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 19 kwietnia 1927 roku. 375

L. Kulikowski Mickiewicz 33-a gotowe ubrania — przyjmując obstatunki wielki wybór palt letnich. 337—12

Nasiona flance, sól nawozowa „CHORZÓW” poleca Hodowla i Skład Nasion S. Wilpińskiego, Wielka 15 (Szwarcowy 1), Sklep rolniczy. 730—11

Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 29 marca 1926 roku postanowiła zatwierdzić projekt scalenia gruntów, należących do gospodarzy wsi Konowaly, gminy wileńskiej, powiatu brasławskiego. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 26 października 1926 roku. Wobec powyższego Okręgowy Urząd Ziemi ogłasza o zamknięciu postępowania scaleniowego w powyższej sprawie. 368

Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 29 października 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 160,35 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Lotocki gminy dryświckiej dawnej wileńskiej, powiatu brasławskiego. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 10 marca 1927 roku. 373

Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 27 stycznia 1927 roku postanowiła zatwierdzić projekt scalenia gruntów należących do gospodarzy folwarku Zapłisie, gminy łuckiej, powiatu postawskiego. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 28 lutego 1927 r. Wobec powyższego Okręgowy Urząd Ziemi ogłasza o zamknięciu postępowania scaleniowego w powyższej sprawie. 568

Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 26 listopada 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 154,01 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Draguny, gminy leopolskiej, powiatu brasławskiego. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 20 kwietnia 1927 roku. 369

Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 29 października 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 471,43 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Gajlesze, gminy brasławskiej, dawnej przebrodzkiej, powiatu brasławskiego. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 25 III-1927 roku. 371

GOTÓWKA SPRZEDAŻE Fortepian „Muhlibacha” mały gabinetowy w dobrym stanie do sprzedania. Słowackiego 8—11. 782—0

1000 dol. bez procentu pożyczka na cały rok ze 5—7 pokojowe mieszkanie w centrum z wygodami. Dom H. K. „Zachęta”, Wilno Gdańska 6, tel. 905. 138—1

SKLEP PRYUL Ostrobramskiej 8, p. I. „Dobry”. Dowiedzieć się u właściciela sklepu od 4—6 pp., w święta od 2—3 tamże. 557—1

Dom dochodowy w centrum miasta z piętrem, ogródkiem owocowym z wolnym większym mieszkaniem, przy wpłacie połowy gotówki sprzedamy zaraz. Dom H. K. „Zachęta”, Wilno Gdańska 6, tel. 905. 140

Humor Ze szkoły. Nauczyciel: ile godzin ma dzień? Uczeń: Dwadzieścia pięć. Nauczyciel: Któż taki głupstwo powiedział? Uczeń: Pan nauczyciel sam mówił wczoraj, że teraz już jest dzień o godzinę dłuższy.